

Witamy serdecznie w stałej rubryce poświęconej historii naszego kościoła parafialnego p.w. Św. Erazma i Pankracego. Chcemy w sposób szczególny przybliżyć bogactwo, jakie możemy dostrzec przychodząc do naszej świątyni. W tym numerze naszą uwagę chcemy skierować na sprawy barokowego budowniczego naszych organów.

Adam Horacy Casparini

Adam Horacy Casparini (1676r. – 1745r.) – śląski wczesnobarokowy organmistrz.

Do cennych barokowych elementów wnętrza jeleniogórskiej fary należą organy. Wyszły one spod ręki Adama Horacego Caspariniego, jednego z najbardziej znanych członków umuzykalnionej, śląsko – łżyckiej rodziny organmistrzów.

Jego ojciec w wieku 16 lat opuścił rodzinne miasto Żary, aby pogłębiać wiedzę z zakresu budowy organów. Po trzech latach pobytu na dworze ratybońskim arcybiskupów, udał się w region północnych Włoch – Górnej Adygi i południowego Tyrolu. W wymienionych rejonach geograficznych spędził swe dorosłe życie. Przez 27 lat przebywał w portowym mieście – Wenecji, gdzie zajmował się budową organów dla miejscowych świątyń. Wieleletnie kontakty z katolicką społecznością zadecydowały najprawdopodobniej o jego konwersji z protestantyzmu na katolicyzm. Przechodząc na katolicyzm młody Łżyzczanin przyjął imię – Eugeniusz, którym się posługiwał do końca swego życia.

Dla zjednania sobie przychylności weneckiego środowiska muzycznego zdecydował się na zlatinizowanie swego germańskiego nazwiska na włosko brzmiące – Casparini.

Po 27 latach pobytu w tym adriatyckim mieście osiedlił się w Padwie. Zawarł w niej związek małżeński z Elżbietą Spottelą, córką bogatego kupca weneckiego.

Styrany wiekiem, trudami życia rodzinnego i zawodowego postanowił wrócić w strony rodzinne po przeszło pół wieku dobrowolnej emigracji. Sędziwy artysta w wieku 74 lat w 1697 roku podjął się budowy organów w kościele pw. Św. Piotra i Pawła w Gerlitz. Prace przy ni prowadził z synem Horacym do lipca 1703 roku. Czynna jego natura skłoniła go do podjęcia się budowy kolejnego instrumentu organowego w fary jeleniogórskiej pw. Św. Erazma i Pankracego. Niestety, stan jego zdrowia przerastał jego możliwości fizyczne. Zmarł w drodze do rodzinnych Żar 12 września 1706 roku, w wieku 83 lat. Został pochowany na cmentarzu przykościelnym w osadzie wiejskiej w Wieży koło Gryfowa Śląskiego 17 września.

Godnym kontynuatorem profesji uprawianej przez zmarłego mistrza był jego syn Horacy. Urodził się on w Padwie 29 lipca 1676 roku. Jego ojciec zajmował się budową organów dla miejscowych świątyń. W wieku 21 lat wraz z ojcem udał się do Gerlitz. Po przybyciu do tego miasta młody adept sztuki organowej podjął się budowy nowych organów w miejscowym kościele pw. Św. Piotra i Pawła. Po ich wybudowaniu 27 października 1704 roku ożenił się z córką burmistrza Michała Steinbacha. Po ukończeniu prac konstrukcyjnych przy jeleniogórskich organach w 1706 roku na stałe osiedlił się we Wrocławiu. Po śmierci żony w 1730 roku powtórnie ożenił się z córką wrocławskiego adwokata i prokuratora Kamery Marcina Scultesa w kwietniu 1732 roku.

Tego rzutkiego i przedsiębiorczego artystę, w pierwszej połowie XVIII stulecia zaliczano do najwybitniejszych śląsko – łżyzkich organmistrzów na całym obszarze niemieckojęzycznym.

Spod jego ręki wyszły instrumenty organowe dla dolnośląskich świątyń: Jelenia Góra (1706r.), Wrocław, kościół pw. Św. Krzysztofa (1715r.), kościół pw. Św. Wawrzyńca (1716r.),

Wrocław, kościół pw. Św. Elżbiety kościół garnizonowy (1718r.), Legnickie Pole (1729 – 1731r.), Wrocław, kościół pw. Św. Wojciecha (1737r.)

Mistrz Casparini w swej pracy artystycznej nie ograniczał się jedynie do budowy organów dla dolnośląskich świątyń, był także zainteresowany propozycjami płynącymi od długoletniego przeora jeleniogórskiego klasztoru Konstantego Moszyńskiego (1670-1738r.).

Pierwsze jego kontakty ze wspomnianym przeorem datują się od jesieni 1721 roku. Dotyczyły one głównie przebudowy technicznej istniejącego w kaplicy Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej 9 – głosowego pozytywu 1696 roku. Przeor Moszyński doceniając profesjonalizm Caspariniego i rzadko w owym czasie spotykaną rzetelność zawodową zlecił mu przebudowę wymienionego pozytywu. W tym celu zawarł z ni pisemną umowę 10 grudnia 1721 roku.

Jej tekst został spisany zaledwie na 3 kartkach papieru. Na jednej z nich artysta własnoręcznie wykonał zarys frontowej ściany tego instrumentu. W jego dolnej lewej części, pod szkicem artysta zamieścił zwięzłe uwagi natury technicznej. Zakres prowadzonych prac renowacyjnych został zredagowany przez przeora Moszyńskiego w języku łacińskim.

Dokument ten stanowi rzadki na ziemiach polskich przykład umowy z projektem i propozycją rozwiązania plastycznego. Liczne teksty umów związanych z budową organów w ówczesnych czasach były bardzo ogólnikowe i pozbawione jakichkolwiek szkiców technicznych. Umowa ta przewidywała okres wykonania prac przy tym instrumencie w ciągu 6 miesięcy. Koszty związane z pracami konserwacyjnymi, Casparini oszacował na sumę 400 imperiałów (imperiał w tamtych czasach szacowano na 12 gramów złota). Wydatki na wykonanie tej pracy w całości pokrył wojewoda Antazy Mączyński. Prace przy tym instrumencie mistrz ukończył przed upływem planowanego 6 – miesięcznego terminu – 22 maja 1722 roku. Przebudowany pozytyw zachował ilość głosów. Dodatkowo został wyposażony w 611 piszczałek.

